

Koalicja codziennej pomocy

– Ważne, żeby jednym i drugim stwarzać w naszym mieście szanse – mówi burmistrz Rafał Gronicz

MAREK KONOPKA

Powody, przez które ludzie wypadają na margines życia społecznego, są różne. Ważne jednak, by znaleźli się inni ludzie, którzy im pomogą, wyciągną rękę i pozwolą wrócić.

– To bardzo ważne, żeby wiedzieć jak pomagać, bo pomoc to nie tylko dawanie. To przede wszystkim stwarzanie takich mechanizmów, by ludzie mogli pomagać sobie sami – uważa Rafał Gronicz.

Jak mówi, jednym z pomysłów na to może być stworzenie w Zgorzelcu sprawnego, lokalnego rynku pracy, dzięki któremu osoby chcące sobie pomóc, otrzymywałyby przysłowiową kłkę, a nie rybę. Ale ważne też, żeby nie zapominać o tych, którzy za ów umowny margines życia wyszli tak daleko, że teraz bardzo trudno im wrócić.

Dla nich zima to najtrudniejszy okres. Dlatego właśnie na terenie dworców (PKP i PKS), w przychodniach lekarskich oraz w innych punktach Zgorzelca rozwieszono zostały informacje, gdzie i w jakich godzinach można uzyskać pomoc. W mieście udało się uruchomić sprawnie działającą sieć ludzi, instytucji i organizacji, które myślą podobnie o problemach najuboższych.

W skład tej wielkiej koalicji wchodzi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Towarzystwo im. św. Brata Alberta, Parafialny Zespół Charytatywny Caritas, Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża, Dom Samotnych Matek z Dziećmi stowarzyszenia MONAR, Ośrodek Socjoterapii im. Janusza Kor-

czaka i Stowarzyszenie Profilaktyki i Profesjonalnej Pomocy Osobom Uzależnionym „SUBSIDIUM”.

Z tymi organizacjami miasto podejmuje takie wyzwania jak zbiórka odzieży, akcja Zima, gwiazdka dla dzieci, wigilia, itp. Organizacje te realizują też szereg zadań z zakresu pomocy społecznej zleczanych im w drodze otwartych konkursów ofert (schronienie, dożywianie, pomoc w naturze, usługi itp.).

Osobom starszym, samotnym oraz innym wymagającym wsparcia np. z powodu niepełnosprawności czy długotrwałej choroby, w tym roku po raz kolejny udało się zapewnić opał pozyskany w ramach darowizny z KWB Turów. Dzięki tej formie pomocy, aż 148 zgorzeleckich rodzin tę zimą spędzi w cieple.

Na zakup opału przyznawane są również zasiłki celowe z funduszy własnych gminy. W ramach programu „Posiłek dla Potrzebujących” MOPS dożywia dzieci w przedszkolach i zgorzeleckich szkołach. Niezamożnym rodzinom pomaga także Polski Komitet Pomocy Społecznej, który przekazał produkty żywnościowe do 314 gospodarstw domowych, obejmując pomocą w sumie 628 osób.

We wspólnym froncie pomocy najbardziej niezaradnym działa także Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn Towarzystwa im. Brata Alberta, które posiada 54 miejsca i dodatkowe 20 w okresie zimowym. Miesięcznie wydawanych jest tam 4,5 tys. posiłków, także potrzebującym spoza schroniska. Z jadalni „U św. Józefa”, prowadzo-



W Zgorzelcu udało się stworzyć sieć ludzi i organizacji pomagających najbardziej potrzebującym i niezaradnym życiowo. Dla wielu codzienny talerz ciepłej zupy to bardzo dużo.

GDZIE PO POMOC

Osoby bezdomne, potrzebujące pomocy mogą udać się do:

- ◆ schroniska św. Brata Alberta w Zgorzelcu, ul. Henrykowska 4, tel. 075 771-77-77
 - ◆ noclegowni przy schronisku św. Brata Alberta w Zgorzelcu, przy ul. Henrykowskiej 4, otwartej od 1 listopada 2007r. do 31 marca 2008 r. codziennie od godz. 19 do 7.
 - ◆ jadalni przy parafii św. Józefa Robotnika w Zgorzelcu ul. Ks. Kozaka 2, gdzie codziennie od godz. 11 do 12 wydawany jest ciepły posiłek
 - ◆ filii jadalni przy ul. Łużyckiej 3 (MPGK)
- Potrzebującym pomaga także Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Zgorzelcu przy ul. Traugutta 77b, w godz. od 7.30 do 15.30, telefon 075 775-69-11 lub 075 775-26-34.

nej przez parafialny zespół Caritas z filią w dzielnicy Ujazd, korzysta dziennie 130 – 150 osób. Wydawanych jest tam 420 – 460 porcji gorącej zupy z chlebem, w tym także posiłki dla dzieci z parafialnej świetlicy i świetlicy „Gawrosz”. Rocznie daje to liczbę 170 tys. porcji!

Pomoc udzielana jest także w Domu dla Samotnych Matek z Dziećmi, gdzie schronienie znajduje 29 osób, w tym 12 dzieci. W hańcuszek instytucji służących w potrzebie innym wpisuje się także Ośrodek Socjoterapii im. Janusza Korczaka, w którym codziennie

pomoc otrzymuje 15 dzieci z rodzin patologicznych. Te wszystkie liczby potwierdzają jedno: w Zgorzelcu miesz-

kają nie tylko ludzie, którzy odnieśli sukces. Ważne, żeby chcieć i potrafić dać im szansę na godne życie. ●